VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OBRONY NARODOWEJ**
(NR 6)
z dnia 15 lutego 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisja Obrony Narodowej (nr 6)

15 lutego 2012 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji oraz **Jadwigi Zakrzewskiej (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

I. Informacja ministra obrony narodowej na temat funkcjonowania Agencji Mienia Wojskowego;

II. Sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Idzik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Michalski** prezes zarządu Agencji Mienia Wojskowego, **Barbara Markiton** zastępca dyrektora Departamentu Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów, **Ryszard Nojszewski** dyrektor Departamentu Obrony Narodowej Najwyższej Izby Kontroli, **Bolesław Hamera** zastępca dyrektora Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Warszawie,

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz, Michał Madaj, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam wszystkich posłów. Witam gości – pana Marcina Idzika podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana Krzysztofa Michalskiego prezesa zarządu Agencji Mienia Wojskowego, panią Krystynę Makowską z Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska – witam serdecznie – pana Bolesława Hamerę wicedyrektora Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Warszawie oraz oficerów Wojska Polskiego z panią komandor Bożeną Szubińską. Witamy serdeczne. Oczywiście, raz jeszcze mówię, że witam również wszystkich posłów. Witam także przedstawicieli mediów oraz wszystkich gości.

W związku z niezgłoszeniem zastrzeżeń do protokołu z posiedzenia Komisji Obrony Narodowej nr 5 z dnia 25 stycznia br. uznaję ten protokół za przyjęty.

Pragnę przypomnieć państwu, że zgodnie z art. 154 ust. 3 regulaminu Sejmu, w posiedzeniu komisji, na zaproszenie prezydium komisji lub jej przewodniczącego mogą uczestniczyć przedstawiciele organizacji zawodowych i społecznych oraz eksperci komisji, a także inne osoby. Zgodnie z ust. 5 na posiedzeniu komisji, za zgodą jej przewodniczącego, mogą być obecni pracownicy biur klubów poselskich oraz dziennikarze prasy, radia i telewizji. Oczywiście taką zgodę wyraziłem. Jeszcze raz państwa witam. Mieliśmy taki przypadek, w związku z czym pozwalam sobie to przeczytać. W związku z powyższym zwracam się do panów posłów o wcześniejsze konsultowanie z prezydium Komisji ewentualnego udziału w posiedzeniach Komisji asystentów lub współpracowników biur poselskich.

Porządek dzisiejszych obrad Komisji został państwu dostarczony. Rozumiem, że nie mają państwo do niego zastrzeżeń. Czy tak? W związku z tym traktuję porządek obrad jako przyjęty.

Udzielam głosu przedstawicielowi Ministerstwa Obrony Narodowej panu ministrowi Marcinowi Idzikowi. Proszę bardzo panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Marcin Idzik:

Dziękuję uprzejmie panie przewodniczący. Przedmiotem dzisiejszego spotkania jest informacja o wynikach finansowych Agencji Mienia Wojskowego w 2011 r. Tę informację przedstawi państwu w skrócie pan prezes Krzysztof Michalski. Ja chciałbym tylko tytułem wstępu dosłownie w dwóch zdaniach powiedzieć, że celem Agencji Mienia Wojskowego jest racjonalne gospodarowanie mieniem zbędnym siłom zbrojnym, tak mieniem ruchomym, jak i mieniem nieruchomym. Agencja posiada formę osoby prawnej. Wykonuje działania określone w ustawie z 30 maja 1996 r. W zeszłym roku Agencji minęło 15 lat istnienia. Był to dobry moment do podsumowania jej prac. Dokonaliśmy w resorcie takiego podsumowania, dzięki czemu Agencja została przekształcona w wysoko wyspecjalizowaną organizację do zbywania mienia nieruchomego, mienia ruchomego oraz utylizacji zbędnego sprzętu wojskowego.

Agencja została przekształcona poprzez zabranie jej kompetencji w zakresie organizowania przetargów. Te kompetencje będą miały inne jednostki wojskowe. Natomiast Agencja w nowej formule funkcjonuje od 1 stycznia 2012 r. Myślimy, że dzięki skondensowaniu prac nastąpi korelacja działań polegających na podnoszeniu wartości środków przekazywanych do specjalnego funduszu – Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych. Tak naprawdę, będzie to służyło poprawie jakości sił zbrojnych.

W 2011 r. Agencja przeprowadziła ponad 800 przetargów na ponad 1200 pozycji przetargowych i osiągnęła przychody w kwocie 235 mln zł. Jednocześnie poniosła koszty w wysokości 106 mln zł. Wynik finansowy brutto Agencji to ponad 128 mln zł. W dniu dzisiejszym w Agencji pracuje 419 pracowników. Jeśli Agencja zbywa jakąś nieruchomość lub rzecz ruchomą, to 93% uzyskanego dochodu przeznaczone jest na Fundusz Modernizacji Sił Zbrojnych, a 7% stanowi koszt. W ten sposób Agencja zabezpiecza własne funkcjonowanie. Warto wskazać, że Agencja Mienia Wojskowego nie jest podmiotem finansowanym z budżetu państwa. Ani jedna złotówka z budżetu państwa nie jest przeznaczona na finansowanie Agencji Mienia Wojskowego. Koszty działania Agencja sama sobie finansuje z przychodów, które pochodzą z zagospodarowania zbędnych terenów lub zbędnych ruchomości. Do tej pory Agencja zagospodarowała ponad 20 tys. zbędnych środków bojowych. Warto wskazać, że proces utylizacji mienia wojskowego rozpoczął się trzy lata temu. Zasługą obecnego kierownictwa Agencji jest to, że uruchomiona została utylizacja zbędnych wojskowych materiałów bojowych.

Warto także wskazać, że Agencja współpracuje z jednostkami samorządu terytorialnego. Agencja w trybie bezprzetargowym sprzedała jednostkom samorządu terytorialnego blisko 270 nieruchomości o wartości 470 mln zł. Nie sposób nie powiedzieć o roli, jaką Agencja odgrywa w rozwoju lotnisk cywilnych, przekazując nieruchomości zbędne lub czasowo zbędne wojsku samorządom. Warto także wskazać, że Agencja przekazuje różnym jednostkom i organizacjom, czyli podmiotom publicznym, w tym Policji, Najwyższej Izby Kontroli, Ministerstwu Spraw Wewnętrznych oraz Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu, nieruchomości w trwały zarząd. Na dzień dzisiejszy w zarządzie Agencji znajdują się nieruchomości o powierzchni gruntu przekraczającej 4 tys. hektarów oraz ponad 2,5 tys. budynków.

Jeśli chodzi o szczegółowe dane dotyczące Agencji i jej celów w 2011 r. oraz planów na 2012 r., przedstawi je prezes zarządu Agencji Mienia Wojskowego pan Krzysztof Michalski. Bardzo proszę o udzielenie głosu panu prezesowi.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Proszę państwa, mam pewną uwagę. Ze względu na to, iż miałem prośbę od części posłów w związku z tym, że jednocześnie odbywają się posiedzenia innych komisji, bardzo proszę – oczywiście, o ile jest to możliwe – o maksymalną zwięzłość wypowiedzi. Chodzi o to, żeby ograniczyć czas pracy Komisji. Proszę bardzo panie prezesie.

Prezes zarządu Agencji Mienia Wojskowego Krzysztof Michalski:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Szanowni państwo, ja tylko uzupełnię wypowiedź pana ministra, która była dosyć obszerna. Pan minister już poinformował o wynikach. Ja powiem tylko, że w 2012 r. planujemy kontynuację działań w zakresie efektyw-

nego zbywania rzeczy ruchomych i nieruchomych. Planujemy również dalszą restrukturyzację i racjonalizację kosztów, żeby to zbywanie było jeszcze bardziej efektywne. Od 3 lat przez cały czas udaje nam się racjonalizować strukturę kosztową i pomimo kryzysu na rynku nieruchomości uzyskujemy przez cały czas stabilne przychody ze sprzedaży nieruchomości. Jest oczywiste, że wymaga to coraz większej pracy i coraz większego zaangażowania. Jednak efekt jest przez cały czas pozytywny.

Ważne jest też zauważenie, że część naszych kosztów stanowią podatki dla samorządów, które odprowadzamy z tytułu posiadania nieruchomości. W przychodach niektórych samorządów te środki stanowią bardzo znaczącą pozycję. Tyle chciałem dodać, szanowni państwo. Jeżeli będą jakieś pytania, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Proszę o zgłoszenia. Oczywiście, w pierwszej kolejności głos mają posłowie, a następnie także wszyscy goście.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Chciałabym zapytać, czy Agencja w dalszym ciągu przewiduje komunalizację swojego mienia, czyli przekazywanie nieruchomości, bądź gruntów na rzecz samorządów, które chciałyby prowadzić inwestycje i zagospodarowywać takie tereny? Drugie pytanie jest takie. Jakie plany, dotyczące zbywania nieruchomości, bądź gruntów, mają państwo w stosunku do województwa podkarpackiego? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Panie ministrze, przede wszystkim interesuje mnie perspektywa funkcjonowania Agencji. Oznacza to pytanie dotyczące tego, czy resort przewiduje – bo przecież pojawiały się takie informacje i plany – całkowitą likwidację Agencji i przekazanie jej kompetencji innym instytucjom, bądź np. organom samorządu. Planowano wprowadzenie innego sposobu zagospodarowania pozostałości z majątku powojskowego. A teraz pytanie. Czy mamy zinwentaryzowaną bazę danych o tym wszystkim, co nadal pozostaje do zbycia? Ile tego pozostaje?

Pytanie skierowane do pana ministra oraz do pana prezesa odnosi się także do kosztów funkcjonowania Agencji. Chciałbym zapytać, co się mieści we wszystkich elementach związanych z kosztami? Czy relacja kosztów do planowanych i uzyskanych wpływów nie jest niewłaściwa? Mamy bardzo wysokie koszty i wcale nie za duży zysk, przy tak dużej sprzedaży majątku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dorn.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Mam następujące pytania do pana ministra, bądź do pana prezesa, ale to pan minister będzie o tym decydował. Po pierwsze, jak rozumiem, odciążenie Agencji od prowadzenia postępowań o zamówienia publiczne, czyli od procedur przetargowych, o czym mówił pan minister, to efekt tych decyzji, które zapadły w 2011 r. Czy są to jakieś nowe decyzje? Jeśli nie, to wyjaśnia sprawę. W związku z tym pytanie, czy Agencja będzie w ogóle prowadziła jakiekolwiek zakupy, czy już żadnych zakupów nie będzie prowadziła. Nawet, jeżeli Agencja będzie prowadziła jeszcze jakieś zakupy, to można powiedzieć, że zadania Agencji zostały w tym zakresie i w co najmniej jeszcze jednym zakresie mocno ograniczone, gdyż Agencja nie będzie prowadziła zakupów i procedur przetargowych. To wiemy.

Mamy także do czynienia z wycofywaniem – i była to słuszna decyzja, która jest realizowana – Agencji ze spółek, w których miała udziały, z wyjątkiem spółki na lotnisku w Modlinie oraz jeszcze jednej spółki. Chciałbym, żeby było całkowicie jasne, że całkowicie podzielam przesłanki podjęcia tych decyzji. Skoro tak, to mamy kolejne odciążenie Agencji od zadań – od zadań nadzoru właścicielskiego. W 2 poważnych obszarach mamy

zmniejszenie zakresu zadań. W związku z tym moje pytanie jest następujące. Czy pan minister i pan prezes przewidują pewną redukcję stanu etatowego Agencji? Jeśli jest mniej zadań, to powinno być mniej etatów chyba, że dochodzą jakieś nowe zadania, ale o tym nie słyszeliśmy. Jeżeli tak, to o ile?

Następne pytanie także kieruję do panów, według uznania pana ministra. Mamy radę nadzorczą Agencji. W materiale wymieniono tylko imię, nazwisko i czyim przedstawicielem jest dany członek rady nadzorczej. Bardzo prosiłbym o uszczegółowienie, kim jest każda z tych osób. Jeśli czytam, że członkiem rady jest pan Władysław Budzeń, to domyślam się, że chodzi o tego pana Władysława Budzenia, który był dyrektorem Departamentu Budżetowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Kiedy czytam, że członkiem rady jest pan Franciszek Adamski, to domyślam się, że chodzi o przewodniczącego rady nadzorczej „Bumaru", ale może się mylę. Część nazwisk jest mi znana. To pokazuje, jakimi narzędziami osadzenia w strukturze administracji, bądź spółek Skarbu Państwa, minister zapewnia nadzór nad działalnością Agencji Mienia Wojskowego. Poproszę o podanie, kto jest kim, jeśli chodzi o przedstawicieli poszczególnych resortów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi. Pani posłanka Zakrzewska.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, przez 15 lat wielokrotnie omawialiśmy sprawy z zakresu funkcjonowania Agencji Mienia Wojskowego. Mam w tych sprawach wiele protokołów. Bardzo często na przestrzeni tych wielu lat pojawiały się uwagi dotyczące niegospodarności w funkcjonowaniu tej Agencji i gospodarowaniu mieniem Skarbu Państwa. Przypomnę państwu słynną sprawę „Salamandry" z Kościeliska, która została sprzedana bodajże w 2003 lub 2004 r. Została sprzedana podejrzanej spółce. Później przejęła ją spółka córka tej spółki. Chciałabym zwrócić uwagę na takie fakty i prosić, żeby pan minister i pan prezes bardzo pilnowali tego, żeby takie historie już się nie powtarzały. Oczywiście, Najwyższa Izba Kontroli także zgłaszała na ten temat pewne uwagi. Chciałabym powiedzieć, że analizując funkcjonowanie Agencji Mienia Wojskowego muszę zauważyć, iż nastąpiła znaczna poprawa, przede wszystkim w funkcjonowaniu samej Agencji Mienia Wojskowego, a jej wyniki ekonomiczne są zdecydowanie wyższe.

Mam pytanie. Może przemawia przeze mnie patriotyzm lokalny, ale chciałabym zapytać o klub garnizonowy w Modlinie. Kiedy będzie decyzja ministra obrony narodowej w tej sprawie? Od kilku lat ten klub niszczeje. Jest to piękny klub z wielkimi tradycjami. Przechodzi od jednej jednostki do drugiej. Chciałabym wiedzieć, jaki będzie dalszy los klubu garnizonowego w Modlinie.

Drugie pytanie dotyczy nieruchomości, które są sprzedawane, a dokładnie mówiąc ich wycen. Wyceny rzeczoznawców Agencji Mienia Wojskowego bardzo różnią się od wycen rzeczoznawców spółek podległych Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Chodzi o wyceny podobnych nieruchomości, czy działek i obiektów. Jest tu ogromna różnica. Skąd bierze się taka różnica? Dlaczego nie ma tu kompatybilności w działaniu? Dlaczego rzeczoznawcy Agencji Mienia Wojskowego przedstawiają inne wyceny podobnych działek, a rzeczoznawcy spółek podległych Wojskowej Agencji Mieszkaniowej zupełnie inne? Różnice są kolosalne. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym przywitać pana eurodeputowanego Czarneckiego. Witamy serdecznie. Teraz udzielę głosu panu posłowi Opiole. Proponowałbym, żeby po pytaniach pana posła pan prezes zechciał odpowiedzieć na pytania zadane w tej serii. Oczywiście, później będę dalej udzielał państwu głosu. Pan poseł Opioła.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Jeśli pan pozwoli, to zadam jedno krótkie pytanie po panu pośle Opiole. Jest to bardzo krótka kwestia.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Jeszcze przed wypowiedzią pana prezesa?

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dobrze, proszę bardzo. Proszę uprzejmie, pan poseł Opioła.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, panie prezesie, mam pytanie do prezesa Agencji Mienia Wojskowego. Czy Agencja Mienia Wojskowego ma jakieś sprawy w sądzie? Jeżeli tak, to jakiego rodzaju są to sprawy? Czy w związku z tym wypłacane są jakieś odszkodowania? Generalnie chodzi mi o informację o tym, jaka jest sytuacja. Czy Agencja ma złożone jakieś sprawy w sądzie? Czy w stosunku do Agencji są prowadzone jakieś sprawy w sądzie? Czy Agencja sądzi się z kimś na podstawie własnych pozwów? Jak w związku z tym wyglądają kwestie finansowe? Czy są to sprawy, w których Agencja na skutek przegrania procesu musi wypłacać jakieś odszkodowania? Czy Agencja sądzi się o jakieś zaległe pieniądze? Jest to sprawa prosta. Chciałbym, żebyśmy mogli otrzymać taką informację. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Macierewicz, a potem pan prezes.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Zupełnie przyczynkowo powiem o krótkiej sprawie. Jednak ze zrozumiałych względów jest to sprawa bardzo istotna. Chodzi o zapis na str. 15, który dotyczy przygotowania do przejęcia i zagospodarowania mienia m.in. w postaci samolotu Tu-154 nr boczny 102. Cieszę się, że ta formuła jest otwarta, że nie napisano tu wprost, iż podjęta jest decyzja o sprzedaży. Mam nadzieję, że takiej decyzji o sprzedaży nie ma. Liczę na to, że taka będzie odpowiedź. Chciałbym jednak, żeby zostało to jasno sformułowane.

Dodam tylko, że nie ma wątpliwości, bez względu na spory, jakie w tej sprawie występują, że jest to obiekt całkowicie unikalny, absolutnie niezbędny do przeprowadzenia skutecznego śledztwa. Na całym świecie nie ma innego takiego samolotu, który pozwoliłby na przeprowadzenie symulacji tego, co wydarzyło się w dniu 10 kwietnia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie pana prezesa. Czy pan minister zabierze głos w pierwszej kolejności? Jeśli tak, to proszę bardzo. Pan mister Idzik.

Podsekretarz stanu w MON Marcin Idzik:

Dziękuję bardzo. Postaramy się wraz z panem prezesem odpowiedzieć na zadane pytania. Bardzo dziękuję za wnikliwe przeczytanie sprawozdania Agencji. Świadczy to o państwa dobrej znajomości tematyki, którą już od ponad 15 lat para się Agencja.

Na pytanie pani poseł Butryn o komunalizację mienia warto wskazać, że komunalizację traktujemy jako bezpłatne wyposażanie samorządów w nieruchomości. Agencja jest powołana do racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi. Z tego powodu Agencja stosuje dla samorządów bonifikaty. Nie ma wyposażania samorządów terytorialnych w nieruchomości bez kosztów, bez środków finansowych. Formą preferencyjną, którą stosuje Agencja dla samorządów, jest zbycie nieruchomości bez przetargu. Natomiast od wartości operatu szacunkowego, który dotyczy wyceny danej nieruchomości, stosowana jest bonifikata. Tak naprawdę Agencja stosuje art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Jeżeli dana nieruchomość ma być przeznaczona na cel publiczny, Agencja stosuje możliwie dużą bonifikatę. Natomiast z racji tego, że Agencja jest powołana do zarabiania pieniędzy na Fundusz Modernizacji Sił Zbrojnych, nie jest tu stosowana forma darowizny. Istnieją różne opinie prawne na temat tego, czy ma tu zastosowanie pkt 13 wymienionej przeze mnie ustawy. Wydaje się, że gdyby ustawodawca naprawdę chciał, żeby ten punkt miał zastosowanie, to stosowne zapisy zostałyby przepisane do ustawy o Agencji Mienia Wojskowego. W tym przypadku komunalizacja, jako wyposażanie jed-

nostek samorządu terytorialnego w darmowe nieruchomości nie występuje. W takich przypadkach Agencja stosuje przetargi i bonifikaty cenowe.

Poseł Renata Butryn (PO):

A wymiana gruntów?

Podsekretarz stanu w MON Marcin Idzik:

Zamiana gruntów jak najbardziej następuje. Agencja korzysta z tej formy.

Na pytanie pana przewodniczącego Wziątka dotyczące funkcjonowania Agencji i planów jej likwidacji odpowiem, że obecnie nie ma planów likwidacji Agencji. Agencja, która ma być wyspecjalizowanym podmiotem mającym na celu zbywanie mienia, zagospodarowywanie zbędnego mienia ruchomego i nieruchomego oraz utylizację mienia, jest potrzebna. Nie można znaleźć innego podmiotu prawa publicznego, który byłby w stanie te zadania wykonywać. Bazą do zbycia jest ograniczenie infrastruktury wojskowej. Tak naprawdę, podjęte decyzje o ograniczeniu infrastruktury wojskowej o 20% w siłach zbrojnych przesądzają o tym, że przez długie lata Agencja Mienia Wojskowego będzie wyposażana przez siły zbrojne w takie tereny, które będzie mogła sukcesywnie w następnych latach zagospodarowywać. Nie ma planów likwidacji. Wydaje się, że kwestia dotycząca bazy do zbywania zawsze będzie się pojawiała.

Koszty funkcjonowania Agencji, w odpowiedzi na pytanie pana posła, omówi szerzej pan prezes. Natomiast pragnąłbym jeszcze dodać to, że tak naprawdę baza, w jakiej obecnie funkcjonują siły zbrojne, jest duża. Widzimy tu pole do jej odchudzania, w celu ograniczania tych terenów, które są całkowicie zbędne siłom zbrojnym. Poprzez ograniczanie tych terenów znajdować będziemy takie nieruchomości, które będzie miała przekazana Agencja Mienia Wojskowego w celu zbywania ich w formie przetargów.

Na pytanie pana posła Dorna dotyczące zmniejszania kosztów i wychodzenia ze spółek odpowiem, że tak, następuje redukcja w tym zakresie. Od 1 stycznia 2012 r. pan prezes Michalski ma nową strukturę Agencji zostało już zlikwidowane stanowisko jednego wiceprezesa zarządu Agencji, które po restrukturyzacji okazało się zbędne. Ponadto, będzie to związane ze zmniejszeniem liczby etatów, które do tej pory były przeznaczone na dokonywanie zakupów dla sił zbrojnych. Część osób została już przeniesiona do Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, do baz logistycznych, które będą dokonywały zakupów. Natomiast, jeśli chodzi o stan posiadania Agencji, to liczba tych osób będzie redukowana. Patrzymy na Agencję pod kątem kosztowym.

Jeśli patrzymy na zaangażowanie Agencji w spółki, to informacja na ten temat została przedstawiona w materiale na str. 16. Poza spółką Mazowiecki Port Lotniczy oraz spółką „DOM-INVEST", Agencja nie będzie uczestniczyła w innych spółkach. Tu mamy do czynienia tylko z wycofywaniem się Agencji lub z kończeniem sporów sądowych, w których Agencja jest stroną. Aby Skarb Państwa poczuł się w dowartościowany i mógł być w pełni dobrze reprezentowany, Agencja musi zakończyć sprawy z takimi spółkami, jak np. „Bosacka Development Partners", czy „Airport Village". Tu Agencja będzie zaangażowana do końca w ramach nadzoru właścicielskiego. Jej zaangażowanie będzie konieczne, dlatego że interes Skarbu Państwa musi być właściwie pilnowany. Kiedy w tych 2 sprawach zapadną wyroki, albo pomogą odzyskać środki, albo zabezpieczyć interes Skarbu Państwa na innej drodze sądowej.

Co do rady Nadzorczej Agencji Mienia Wojskowego, to pragnę wskazać, że Agencja Mienia Wojskowego ma radę, która składa się z przedstawicieli różnych resortów – Ministerstwa Skarbu Państwa, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Ministerstwa Obrony Narodowej. W ciągu ostatniego roku w radzie nadzorczej zostały dokonane zmiany na skutek zakończenia pracy przez panią Grażynę Żywiecką. W tej chwili funkcję członka rady nadzorczej z ramienia ministra finansów pełni pani Barbara Markiton, która jest zastępcą dyrektora departamentu. Natomiast minister obrony narodowej dokonał zmian w radzie nadzorczej Agencji. Z rady odwołany został pan Grzegorz Lipiec oraz pani Danuta Demianiuk. Na ich miejsce powołani zostali prawnicy, pani Anna Czarnecka oraz doradca prawny pan Artur Szymborski. Są to pracownicy Ministerstwa Obrony Narodowej. Dlaczego tak zrobiono? Zrobiono tak, dlatego że w ten sposób lepiej jest wykonywać nadzór nad Agencją Mienia Wojskowego.

Pani poseł Zakrzewska zadała pytanie dotyczące różnic w operatach szacunkowych. Tak naprawdę operaty szacunkowe są wykonywane przez niezależnych biegłych rzeczoznawców. Nie wykonuje ich ani Agencja Mienia Wojskowego, ani Wojskowa Agencja Mieszkaniowa. Ich wykonanie jest zlecane samorządowi. Tak naprawdę, w ramach prowadzenia działalności gospodarczej trzeba uzyskać wpis na listę biegłych w zakresie wyceny nieruchomości. Każdy biegły, który sporządza operat szacunkowy, odpowiada przed prawem oraz przed samorządem biegłych w zakresie dokonanych wycen. Skąd biorą się różnice? Zapewne ma tu znaczenie przeznaczenie gruntów. Grunty, którymi dysponuje Agencja Mienia Wojskowego, nie mają statusu gruntów zabudowanych lub przeznaczonych pod budowę. Takie grunty były przekazywane Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Dlatego zapewne operaty szacunkowe, które posiada wojskowa Agencja Mieszkaniowa, opiewają na wyższą kwotę z tego powodu, że…

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Opiewają na niższą kwotę.

Podsekretarz stanu w MON Marcin Idzik:

Na niższą kwotę? To faktycznie dziwne. Postaram się wyjaśnić tę sprawę i przedstawię pani pisemną informację. Z naszej strony zlecamy w formie przetargowej opracowanie operatów szacunkowych na te grunty, które są w zarządzie Agencji Mienia Wojskowego. Natomiast wpływ Agencji na wycenę gruntu jest żaden. Tak naprawdę, Agencja bierze wycenę gruntu przedstawioną w operacie, jako jeden z wyznaczników do postępowania i nie może ogłosić postępowania na kwotę niższą niż ta, która została podana w operacie szacunkowym.

Ostatnie pytanie, które do mnie należy, to pytanie pana posła…

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Jeszcze było pytanie o twierdzę w Modlinie.

Podsekretarz stanu w MON Marcin Idzik:

Na to pytanie odpowie pan prezes Michalski. Odpowiem na ostatnie pytanie pana posła Macierewicza dotyczące samolotu Tu-154 o numerze bocznym 102. Ten samolot został przekazany ekspertom pana ministra Millera w celu realizacji niezbędnych zadań dotyczących przeprowadzania eksperymentów. Został także udostępniony prokuraturze okręgowej w celu wykonania niezbędnych czynności. Jeżeli organy ścigania lub organy prokuratorskie nie będą potrzebowały tego samolotu, zostanie on przeznaczony do zbycia. Dlaczego?

Dlatego, ponieważ nie widzimy potrzeby posiadania jednego takiego samolotu. Jest to związane z racjonalizacją kosztów. Ten samolot, jako samolot pozostający na wyposażeniu sił zbrojnych, musiałby mieć niezbędną obsługę techniczną. Musiałby być wyposażony w odpowiednie oprzyrządowanie przez personel latający oraz personel naziemny. Utrzymywanie takiej struktury wyłącznie dla jednego samolotu wydaje się mało racjonalne. Natomiast, jeśli Agencja Mienia Wojskowego otrzyma ten samolot na stan, przeprowadzi otwarte i w pełni transparentne postępowanie w celu jego zbycia. Pragnę wskazać, że na dzień dzisiejszy celem priorytetowym jest przekazanie tego samolotu prokuraturze w celu przeprowadzenia wszystkich niezbędnych czynności. Jeśli tylko samolot stanie się zbędny dla dalszych czynności sądowych i prokuratorskich, będzie przeznaczony do zbycia. Stanie się tak tylko, dlatego że stał się zbędny dla sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W sprawie pozostałych pytań proszę o udzielenie głosu panu prezesowi Michalskiemu.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę, panie prezesie.

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o koszty, to chciałbym tylko zauważyć, że w ciągu tych 3 lat, kiedy mam przyjemność zarządzać Agencją, koszty spadły z poziomu 160 mln zł do 106 mln zł. Oczywiście, jeżeli życzą sobie państwo szczegółowego przedstawienia kosztów, to jestem w stanie to zrobić. Teraz powiem tylko bardzo

ogólnie, że koszty funkcjonowania struktur wynoszą 40 mln zł, koszty ewidencji, utrzymania i zagospodarowania mienia 28 mln zł, podatki i opłaty 23 mln zł, koszty operacji finansowych 1,9 mln zł, a pozostałe koszty to 13 mln zł. Jest oczywiste, że my przez cały czas pracujemy nad racjonalizacją kosztów, ale mamy dużą pozycję, którą stanowią koszty stałe. Jeżeli chodzi o koszty dotyczące nieruchomości to, kiedy coś sprzedamy, to te koszty nam odpadają. Jednak pojawiają się nowe koszty, gdyż przez cały czas pozyskujemy nowe mienie.

O wycenie nieruchomości pan minister już powiedział. Ja powiem o Modlinie, gdyż jest to temat bardzo interesujący i ważny. Lotnisko, które zostanie teraz uruchomione, na pewno stwarza dużą szansę na zagospodarowanie twierdzy w Modlinie. Nie chcę składać tu deklaracji, że ją sprzedam w tym roku, gdyż może się to nie udać. Jednak istnieje duże prawdopodobieństwo, że być może to się uda. Rozmawiamy na ten temat z konserwatorem zabytków. Wiadomo, że funkcja tego obiektu będzie musiała się nieco zmienić. Konserwator coraz bardziej przychyla się do przyjęcia racjonalnego planu zagospodarowania tej nieruchomości. Natomiast, jeśli chodzi o klub garnizonowy, to jest oczywiste, że kiedy tylko otrzymamy go o Ministerstwa, będziemy rozmawiali z panem Kowalskim, który jest burmistrzem, na temat sprzedaży z bonifikatą w celu jak najlepszego zagospodarowania tego budynku. Drodzy państwo, wiedzą państwo, że ja uważam, iż jeśli za coś się zapłaci, to lepiej się to wykorzysta, szybciej i sprawniej. Jeżeli coś jest darowane, to nie zawsze później jest do końca racjonalnie wykorzystane. Na pewno znajdziemy tu drogę porozumienia.

Jeżeli chodzi o sprawy sądowe, to oczywiście Agencja Mienia Wojskowego ma sprawy sądowe. Jednak są to takie sprawy, w których my walczymy o mienie Skarbu Państwa. W ten sposób chcemy naprawić błędy, które zostały popełnione w przeszłości. Mamy np. dosyć duży spór sądowy ze spółką „Airport Village". W pierwszej instancji już wygraliśmy. Jednak powód, gdyż to oni pozwali nas do sądu, odwołał się do drugiej instancji. Mamy nadzieję, że w drugiej instancji także wygramy. Mamy też spór z firmą, która kupiła od nas amunicję za skandaliczną cenę. Chcemy także tę sytuację zmienić. Oczywiście, jeżeli państwo chcą, możemy przedstawić państwu wykaz naszych wszystkich spraw sądowych. W tej sprawie służymy państwu pomocą. Proszę mi wierzyć, że robimy wszystko, żeby walczyć o interesy Skarbu Państwa.

Jeżeli chodzi o województwo podkarpackie – przepraszam, ale zapomniałbym o tym pytaniu – to nie mamy w tym województwie zbyt wielu nieruchomości. Przede wszystkim mamy tam nieruchomości w Przemyślu, które też zagospodarowujemy w drodze przetargu nieograniczonego. Chciałbym jeszcze uzupełnić odpowiedź dotyczącą wycen. Uważam, że zawsze rynek reguluje tę wycenę. My ogłaszamy przetarg nieograniczony. Jeżeli cena jest zbyt wysoka, to nie zgłasza się żaden kupujący. Jeżeli cena jest odpowiednia, kupuje, a nawet ją podwyższa. Wycena jest tylko jednym z determinantów uzyskania określonej ceny za nieruchomość.

To chyba wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jach, proszę bardzo.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Mam pytanie do ministra. Jakie jest uzasadnienie istnienia tak licznej rady nadzorczej w spółce? Czy pan prezes mógłby podać roczne koszty wynagrodzeń i funkcjonowania rady nadzorczej? Mam także pytanie do pana prezesa. Wspomniał pan o tym, że za dość dziwną cenę sprzedano amunicję. Jednak ktoś to zrobił. Czy takie sytuacje są badane pod kątem zgodności z prawem? Czy ta sprawa była badana? Przecież ktoś pod tym musiał się podpisać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Wojtkiewicz.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym zapytać o sprawę nieruchomości. Jeżeli chodzi o ruchomości, to sprawa jest dość trudna dla Agencji, gdyż można powiedzieć, że z każdym dniem

ich wartość zmniejsza się. Jeżeli chodzi o nieruchomości, to mam dwie sprawy. Jedna dotyczy budynków. Pani przewodnicząca, budynki też ulegają degradacji. Ich ceny są znacznie mniejsze. Mówię o tym również, jako biegły od spraw wyceny nieruchomości.

Natomiast w przypadku nieruchomości, jeżeli chodzi o grunt, to jest to kapitał. Jest to kapitał, który – jak można powiedzieć – z czasem rośnie. Chciałbym zapytać, czy wszystkie nieruchomości gruntowe były wycenione i w jakim czasie? W jakich latach były wyceniane? Czy mają państwo tabelę, w której przedstawiono zbiorcze podsumowanie wartości nieruchomości, jeżeli chodzi o grunty? Przy okazji powiem, że nieruchomości związane z budynkami, to dosyć duży kłopot, gdyż ich degradacja następuje bardzo szybko, szczególnie po użytkowaniu wojskowym. Jeżeli jest zestawienie takich nieruchomości, to przy okazji chciałbym się o tym dowiedzieć. Jeżeli macie takie zestawienia, to można zobaczyć, jak to wszystko idzie w poszczególnych latach. Można zrobić podsumowanie. Jest oczywiste, że ani za 5 lat, ani za 10 lat nie pozbędziecie się tego wszystkiego. Agencja się tego nie pozbędzie. Dobrze byłoby wiedzieć, jak to wygląda w poszczególnych latach. Kiedy był dokonany taki proces wyceny nieruchomości i gruntów? Czy macie taki bilans? Czy co roku robione są jakieś częściowe wyceny nieruchomości? Jest to dosyć istotne dla gospodarowania Agencji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zaborowski.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Dziękuję panie przewodniczący. Na moment chciałbym wrócić do kwestii samolotów z pułku specjalnego, gdyż oprócz samolotu Tu-154 są również samoloty Jak. Rozwiązano pułk specjalny, a samoloty przekazano do Agencji Mienia Wojskowego. Następuje ostateczna likwidacja tego pułku. Czy w związku z tym rząd nie przewiduje wykorzystania takiej formy zabezpieczenia transportu specjalnego osobom funkcyjnym w państwie? Czy rząd przewiduje zakup specjalnych samolotów funkcyjnych? Czy premier ciągle, w nieskończoność będzie latał wyczarterowanym samolotem Embraer? To jest pytanie do pana ministra.

Natomiast odnosząc się bezpośrednio do informacji prezesa Agencji chciałbym zapytać o kierunki sprzedaży sprzętu koncesjonowanego. Na str. 14 materiału mamy wykaz dotyczący dość poważnego sprzętu. Są tam pojazdy opancerzone, artyleria do 150 mm, broń mniejszego kalibru oraz duże ilości amunicji. Kto jest w tych przypadkach odbiorcą używanego polskiego sprzętu wojskowego? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Seliga.

Poseł Dariusz Seliga (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Chciałbym spytać – jeśli można, panie ministrze – czy w Agencji Mienia Wojskowego działają jakieś firmy zewnętrzne związane z jakimkolwiek audytem zewnętrznym, czy Agencja korzystała tylko z własnych zasobów? Jeżeli tak, to jakie były to pozycje finansowe? Chciałbym także zapytać, czy umowy zlecenia są jakąś pozycją w etatyzacji? Jeśli tak, to jaka to jest kwota? Chciałbym także zapytać, czy samolot Tu-154 jest serwisowany? Czy w każdej chwili nadaje się on do użytku? Jak to wygląda w dniu dzisiejszym? Jaki jest stan tego samolotu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Sławiak.

Poseł Bożena Sławiak (PO):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, panie ministrze, panie prezesie, szanowni państwo, ja chciałabym jeszcze wrócić do sprawy relacji pomiędzy Agencją, a samorządami. Wiemy, jak w tej chwili wygląda kondycja finansowa samorządów w Polsce. Niestety, nie jest ona najlepsza szczególnie, jeśli chodzi o samorządy powiatowe, które przecież nie mają swoich nieruchomości. Nie mają czegoś, co mogłyby dać w zamian. Myślę, że warto byłoby zastanowić się nad tym, czy nie wprowadzić jakiejś możliwości nieodpłatnego

przekazywania nieruchomości samorządom w takich przypadkach, gdy wiele przeprowadzonych przetargów nie dało żadnych efektów.

Dobrym przykładem może być nieruchomość nad jeziorem w Wędrzynie. Jest to nieruchomość położona przy wędrzyńskim garnizonie, gdzie w lesie jest osiedle na 2 tys. osób. Jedynym miejscem rozrywki i wypoczynku latem było właśnie to jezioro, które zostało zdewastowane. Odbyło się już kilka przetargów, które nie przyniosły efektów. Samorząd powiatowy chciał przejąć tę nieruchomość, ale propozycja Agencji dotyczyła – niestety – 50% bonifikaty. Taki zakup nie jest możliwy do udźwignięcia przez ten samorząd, gdyż wartość tej nieruchomości jest dość duża. W związku tym mam pytanie. Jaka jest maksymalna możliwość udzielenia bonifikaty samorządom? Czy jest taka możliwość, żeby przekazać taką nieruchomość w takich przypadkach, gdy nikt inny nie jest nią zainteresowany, w związku z czym ona się marnuje, a mogłaby być pięknie zagospodarowana i służyć właśnie wojskowej społeczności tego osiedla? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Pani posłanka Kłosin.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Mam pytanie o obiekty specjalistyczne, jakimi są nieruchomości szpitalne. Wiem, że resort jest właścicielem kilku szpitali i klinik działających w wielu miastach. Posiada też kilka szpitali w mniejszych miastach. Wiem, że samorządy były w niektórych przypadkach zainteresowane przejęciem takich małych szpitali. Przykładem może być szpital wojskowy w Helu w województwie pomorskim. Z jakiegoś powodu decyzja dotycząca przekazania tego szpitala samorządowi została wstrzymana. W związku z tym mam pytanie. Jakie szpitale będą ewentualnie przekazywane do przetargów? Co będzie ze szpitalem w Helu? Które szpitale pozostaną w resorcie?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Macierewicz.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, uprzejmie proszę o rozważenie przyjęcia wniosku o zakazie sprzedaży samolotu Tu-154 do końca postępowania sądowego. Zwalanie odpowiedzialności na dzisiejsze rozstrzygnięcia organów ścigania w sytuacji, w której będzie postępował proces – jeszcze w zależności od rozstrzygnięć rosyjskich – wydaje się dalece nieroztropne. Może to nas pozbawić kluczowego dowodu o olbrzymiej doniosłości. Do końca postępowania sądowego ten samolot powinien pozostać, jako dowód. Nie można tego zrzucać na prokuratorów.

Jest jeszcze druga kwestia panie przewodniczący. Jest to kwestia losów twierdzy w Modlinie. Jest to absolutnie unikalny zabytek w skali całej Europy. Bardzo proszę o to, żebyśmy przed ostateczną decyzją mogli zapoznać się z warunkami sprzedaży i zagospodarowania tej nieruchomości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Co do drugiej kwestii myślę, że jest to sprawa bezdyskusyjna. Natomiast, co do pierwszej sprawy, to w takim trybie nie możemy głosować nad tak poważną sprawą. W odpowiednim momencie wprowadzę tę sprawę pod głosowanie. Nie możemy tego robić z zaskoczenia i w takim trybie, ponieważ o wyniku mogłyby zadecydować przypadkowe nieobecności, a sprawa jest zbyt poważna. Nie wiem, czy w tej sprawie jest zgoda w Komisji. Jeżeli jest powszechna zgoda…

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Nie, panie przewodniczący, gdyż jest to wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Czyli chce pan głosować nad tym wnioskiem od razu.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Tak sądzę. Czy ulega jakiejś wątpliwości, że nie można sprzedawać dowodu, który może być niezbędny w postępowaniu sądowym?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

To nie jest panie pośle wniosek formalny. Wnioskiem formalnym jest wniosek o przerwę. Natomiast pana wniosek dotyczy tego, żeby natychmiast głosować nad wnioskiem dotyczącym bardzo ważnej sprawy.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dobrze, liczę na pana zgodę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Ale nie uzyska pan tej zgody, o czym pan dobrze wie. Proszę bardzo.

Poseł Renata Butryn (PO):

Panie przewodniczący, ja chciałabym zadać pytanie, tylko nie wiem, do kogo miałabym je tak naprawdę skierować. Jeżeli samolot ma być dowodem w sprawie, to kto o tym decyduje? Czy nie decyduje o tym sąd, albo prokuratura, które nakładają taki obowiązek, żeby dana rzecz stała się dowodem, czyli otrzymała status dowodu w danej sprawie? Chciałabym poznać takie rozstrzygnięcie, a nawet taką analizę prawną.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Ponieważ zgłoszony został wniosek formalny, poddam pod głosowanie wniosek o to, żeby tę sprawę dziś odroczyć. Nie przesądzam tej sprawy. Natomiast uważam, że nie możemy tego zrobić, gdyż nie jesteśmy do tego przygotowani. Bardzo proszę panów posłów, żeby takie sprawy przygotowywać. Jest prezydium Komisji, jest przewodniczący. Nie można z zaskoczenia zgłaszać tego rodzaju wniosków.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Tym wnioskiem nikogo nie zaskakuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę pozwolić mi skończyć, panie pośle. W związku z tym stawiam pod głosowanie wniosek o przesunięcie tej sprawy. Czy jest kontrwniosek? Rozumiem, że kontrwniosek jest taki, żeby w tej sprawie głosować natychmiast.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dokładnie tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dobrze. Mamy jasność. Przepraszam bardzo panie pośle, czy pan w tej sprawie? Jeżeli tak, to bardzo proszę.

Poseł Michał Jach (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli mamy głosować nad tymi wnioskami, to powinniśmy głosować w takiej kolejności, w jakiej zostały zgłoszone. Jako pierwszy został zgłoszony wniosek formalny przez pana posła Macierewicza.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

To ja poddaję wnioski pod głosowanie. Równie daleko idący jest jeden wniosek, jak i drugi. Jeden wniosek jest za odsunięciem tej sprawy, a drugi za podjęciem rozstrzygnięcia. W takim razie najpierw poddaję pod głosowanie mój wniosek. Kto z państwa jest za przesunięciem tej sprawy i nie głosowaniem nad nią dzisiaj? (13) Kto jest przeciwny? (8) Kto się wstrzymał? Nie ma głosów wstrzymujących się.

Mój wniosek przeszedł. Sprawę traktuję, jako odroczoną. W dniu dzisiejszym nie przesądzamy o jej rozstrzygnięciu.

Głos ma pan poseł Budnik.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dziękuję bardzo. Pan minister Idzik wyjaśnił nam powołując się na przepisy prawne, dlaczego Agencja Mienia Wojskowego nie może przekazywać samorządom nieruchomości zbędnych wojsku w formie darowizny. Ja to wyjaśnienie przyjmuję. Ono mnie przekonuje. Natomiast mam pytanie. Jakie zasady obowiązują, gdy o nieruchomości zbędne wojsku ubiegają się inne instytucje lub urzędy państwowe?

Taki przypadek mamy np. w Toruniu, gdzie o fragment działki wraz z budynkiem zbędnym wojsku ubiega się urząd skarbowy, czyli instytucja podporządkowana ministrowi finansów. Trudno byłoby sobie wyobrazić, że ma to polegać jedynie na księgowym przesunięciu środków z jednego ministerstwa do drugiego. Jakie reguły obowiązują w takich przypadkach? Rozumiem, że zależy to od decyzji, która zostanie podjęta. Mam nadzieję, że po kilku latach będzie to decyzja pozytywna. Jakie zasady obowiązują w takim przypadku? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Mamy jeszcze ostatni głos w dyskusji. Pan poseł Bodio. Proszę panie pośle.

Poseł Bartłomiej Bodio (RP):

Ja również chciałem zapytać o samorządy. Koledzy już zadali moje pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania? Jeżeli nie ma, to przejdziemy do odpowiedzi. Rozumiem, że możliwość zadawania pytań została zamknięta. Proszę bardzo, pan minister i pan prezes.

Podsekretarz stanu w MON Marcin Idzik:

Dziękuję uprzejmie panie przewodniczący. Pierwsze pytanie pana posła Jacha dotyczyło uzasadnienia liczebności rady nadzorczej. Rozstrzygnął o tym Sejm w ustawie o Agencji Mienia Wojskowego zapisując, że rada nadzorcza składa się z 7 członków powoływanych przez różnych ministrów. Tak naprawdę pan minister Tomasz Siemoniak podjął decyzję dotyczącą racjonalizacji kosztów. Będziemy zmniejszali koszty funkcjonowania Agencji poprzez obniżenie wynagrodzeń w radzie nadzorczej. Natomiast, co do liczby członków, to nie wykluczamy zmian, gdyż pan minister zlecił prace dotyczące ograniczenia liczebności rady. Prywatnie zgadzam się z panem posłem. Obecna liczba członków rady nadzorczej jest stanowczo zbyt duża. Być może w wyniku naszych prac pojawi się odpowiednie przedłożenie z inicjatywą rządu mającym na celu zmiany w ustawie polegające na ograniczeniu liczby członków rady nadzorczej. Przy obecnym zapisie art. 15 ust. 1 w skład rady nie wchodzi do 7 osób, ale 7 osób. W związku z tym myślę, że będziemy się starali znaleźć takie wyjście, które tak naprawdę będzie w tej sprawie satysfakcjonowało Skarb Państwa.

Pan poseł Zaborowski zadał pytanie dotyczące zabezpieczenia przewozów najważniejszych osób w państwie. Zgodnie z decyzją o rozformowaniu 36. Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego zarówno śmigłowce, jak i samoloty Jak-40 oraz Tu-154 są, jako zbędne siłom zbrojnym, w części przekazywane innym instytucjom. Jako przykład podam, że śmigłowiec Bell został przekazany Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Natomiast podjęto decyzję o powstaniu 1. Bazy Lotniczej w Warszawie, która będzie wykonywała przewozy ważnych osób w państwie na terenie naszego kraju. Poza terenem naszego kraju na razie ważne osoby w państwie będą przewożone na podstawie umowy czarterowej zawartej z przewoźnikiem narodowym.

Pani poseł Sławiak zadała bardzo racjonalne pytanie dotyczące tego, co dzieje się z nieruchomościami, które są w zarządzie Agencji Mienia Wojskowego, wobec których nikt nie wykazuje chęci ich nabycia. Wskazywałem wcześniej, że bonifikata, która jest udzielana samorządom, jest w różnej wysokości. Im bardziej cel, na który jest przeznaczona jest nieruchomość, jest celem publicznym, tym większe plenipotencje ma pan prezes do tego, żeby udzielić większej bonifikaty. Myślę, że tak naprawdę zdrowy rozsądek i dobre porozumienie pomiędzy Agencją Mienia Wojskowego, a samorządami, powinny decydować o tym, jak wysoka powinna być bonifikata. Są tu bonifikaty, które mogą sięgać nawet do 95% wartości. Jest oczywiste, że najpierw pan prezes musi się troszczyć o stan Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych. Natomiast, jeśli mamy utrzymywać tę nieruchomość, to lepiej jest podpisać umowę porozumienia z samorządem i zastosować większą bonifikatę.

Pragnę wskazać, że zgodę na bonifikatę udziela wojewoda. Nie jest to arbitralne działanie pana prezesa. W odpowiednim trybie pan prezes musi uzyskać zgodę pana

wojewody. Myślę, że także pan prezes może powiedzieć o tym, iż nigdy nie było problemu z uzyskaniem zgody, jeżeli taki wniosek miał racjonalne podstawy.

Co do nieruchomości szpitalnych, to my takich nieruchomości nie sprzedajemy. Jeśli podejmujemy decyzję o przekazaniu szpitala, czy decyzję o tym, że dany szpital jest zbędny dla funkcjonowania sił zbrojnych w tym znaczeniu, że na danym terenie nie ma związanych z jego istnieniem potrzeb sił zbrojnych, to resort stara się o przekazanie funkcjonującego szpitala w całości samorządowi terytorialnemu. Takie są intencje pana ministra. Nie ma zbywania komercyjnego, a jest przekazywanie samorządowi istniejącego obiektu. Warto wskazać na pewną niezgodność. Inaczej jest wyposażany samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej zakładany przez samorząd, przez powiat, województwo lub szkołę wyższą, a inna regulacja dotyczy tych szpitali, dla których organem założycielskim jest minister obrony narodowej. Intencja jest taka, żeby nie zagospodarowywać takich nieruchomości w formie komercyjnej, ale przekazywać je samorządowi, jako funkcjonujące szpitale.

Pan poseł Budnik zadał pytanie, jak wyposażamy instytucje państwowe. Tutaj również nie ma zbywania komercyjnego. Jeżeli o daną nieruchomość, która jest obecnie w portfelu Agencji Mienia Wojskowego, występuje instytucja publiczna, jaką jest np. sąd lub izba skarbowa, to wówczas uznajemy, że ta nieruchomość stała się ponownie istotna dla państwa. Wówczas prezes Agencji Mienia Wojskowego przekazuje tej instytucji daną nieruchomość w trwały zarząd. Ta nieruchomość nie wychodzi poza obrót publiczny, tylko pan prezes ją przekazuje. W takim przypadku ustanawia daną jednostkę – np. prokuraturę okręgową lub izbę skarbową – jako właściwy podmiot do zagospodarowania tej nieruchomości. W takim przypadku ta nieruchomość nie jest zbywana, ale jest oddawana władztwu instytucji publicznej w formie trwałego zarządu. Jest to ta forma, o której mówi ustawa o gospodarce nieruchomościami.

Jeśli są takie nieruchomości, a mogę powiedzieć, że tak było chociażby z sądem w Jarosławiu, a występują kłopoty ze znalezieniem siedziby na potrzeby Policji lub sądu, to takie nieruchomości są wycofywane z planów przekazywania w formie przetargowej. Prezes Agencji ustanawia trwały zarząd nad taką nieruchomością odpowiedniej jednostki administracji publicznej, jako właściwej do jej zagospodarowania. Jest to forma trwałego zarządu.

Dziękuję bardzo. Na resztę pytań proszę o odpowiedź pana prezesa Michalskiego.

Poseł Michał Jach (PiS):

Przepraszam panie przewodniczący, czy w odniesieniu do wypowiedzi pana ministra mogę powiedzieć jedno zdanie?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Tak, ale tylko jedno zdanie.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję panu ministrowi za odpowiedź dotyczącą rady nadzorczej Agencji, ale w przekazanym Komisji materiale wyszczególniono 10 członkach rady nadzorczej.

Podsekretarz stanu w MON Marcin Idzik:

Ponieważ w ciągu roku były zmiany w funkcjonowaniu rady nadzorczej, część członków rady została odwołana. Powołani zostali nowi członkowie rady nadzorczej. Z tego powodu liczba wymienionych w tym dokumencie członków rady jest większa. Na dzień dzisiejszy rada składa się z 7 członków.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Jeszcze pan prezes.

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Dziękuję panie ministrze. Może zacznę od kosztów. Roczny koszt funkcjonowania rady nadzorczej w Agencji Mienia Wojskowego to ok. 350 tys. zł. Jeżeli chodzi np. o wycenę nieruchomości, to operat szacunkowy jest ważny przez rok. Dokonujemy takiej wyceny wtedy, kiedy dana nieruchomość jest już przygotowana do sprzedaży. Chodzi o to, żeby operat był ważny jeszcze przez rok. Nie-

ruchomość jest przygotowana do sprzedaży wtedy, kiedy uregulowane są wszelkiego rodzaju stosunki własnościowe i dokonany jest podział. Czasami trwa to także ok. roku. Nie mamy zbiorczej oceny wartości nieruchomości wykonanej przez biegłych. Byłoby to nieracjonalne. Kiedy dostajemy jakąś nieruchomość, to rozpoczynamy od jej przygotowania do sprzedaży. Przed sprzedażą, ale po podziale, dokonujemy wyceny odpowiednich działek.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Czy jest to w jakiś sposób podsumowane?

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Nie. Mamy tylko wartość księgową. Kosztowałoby to nas naprawdę bardzo dużo, a później te pieniądze byłyby wyrzucone w błoto, gdyby w ciągu roku nie udałoby się dokonać sprzedaży.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Chodzi mi o ogólną sumę.

Prezes zarządu AMW Krzysztof Michalski:

Mamy tylko wartość księgową. Jeśli chodzi o kierunki sprzedaży broni i amunicji, to jest oczywiste, że sprzedajemy je tylko takim firmom, które mają odpowiednie koncesje, uprawnienia i zezwolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Głównymi kierunkami eksportu są Stany Zjednoczone i Czechy.

Jeśli chodzi o sprzedaż trudno zbywalnych nieruchomości, to – drodzy państwo – doświadczenie nauczyło mnie, że nieruchomość potrzebuje czasami 4, 5, a nawet 6 lat na to, żeby znalazła nabywcę. Jednak w końcu go znajduje. Przykładem może być nieruchomość przy ul Szwedzkiej w Warszawie. Wystawialiśmy ją na sprzedaż przez 3 lub 4 lata. W końcu udało się nam ją sprzedać w tym roku. Jestem pewien, że każda nieruchomość w końcu znajdzie swojego nabywcę. To wszystko. Dziękuję państwu bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo panie pośle. Pan poseł Macierewicz.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. W sprawie Modlina z dużą – że tak powiem – satysfakcją usłyszałem pana słowa, iż ta sprawa jest bezsporna. Wolałbym jednak, gdyby ta sprawa została w jakiś sposób sformalizowana, abyśmy nie musieli później prowadzić debat w tej materii. Rozumiem, że jest zgoda na to, że przed decyzją o sprzedaży, a nie po decyzji o sprzedaży, Komisja będzie mogła się zapoznać z warunkami tej sprzedaży. Chodzi o to, żebyśmy nie byli w takiej sytuacji, że będziemy zaskoczeni. Powtarzam, że jest to sprawa zbyt ważna dla całego państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MON Marcin Idzik:

Panie pośle, odnośnie do podjęcia decyzji w sprawie sprzedaży cytadeli w twierdzy w Modlinie, to jesteśmy spóźnieni o jakieś 4 lub 5 lat dlatego, że wtedy taka decyzja została podjęta. Tak naprawdę Agencja przeprowadziła już 6 postępowań w celu zbycia tej nieruchomości. Początkowa wartość przetargowa tej nieruchomości wynosiła ponad 200 mln zł. Obecne postępowania, które Agencja przeprowadzała, opiewały na kwotę oszacowaną na 60 mln zł. Również przy tej propozycji nie znalazł się nikt chętny, kto chciałby skorzystać z prawa do kupienia cytadeli w twierdzy w Modlinie. Jeśli chodzi o decyzję dotyczącą informowania Komisji, to jesteśmy już o 6 lat spóźnieni. Tak naprawdę, to właśnie wtedy podjęto pierwszą nieudaną próbę sprzedaży cytadeli w twierdzy w Modlinie.

Na dzień dzisiejszy warto wskazać to, że Agencja poza formą komercyjną analizuje także inne formy zagospodarowania tej nieruchomości. Jednak na dzień dzisiejszy nikt tej decyzji nie odwołał. Twierdza w Modlinie, ponieważ stała się zbędna siłom zbrojnym,

jest umieszczona w wykazie nieruchomości, które mają być przedmiotem postępowań przetargowych w 2012 r.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Nie udzielam panu głosu panie pośle. Sprawa jest zamknięta.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący!

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Przepraszam pana. Nie możemy bez przerwy do tego wracać. Udzieliłem panu głosu raz i drugi. Pan prezes odpowiedział. Rozumiem, że pana ta odpowiedź nie satysfakcjonuje. Nie będziemy o tym dyskutować.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Zostałem wprowadzony w błąd.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Nie udzielam panu głosu.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

To jest po prostu oszustwo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Być może. Zostawmy ten spór. Jest tradycją, że takie informacje są przez Komisję przyjmowane. W związku z tym chciałem poddać pod głosowanie wniosek o przyjęcie tej informacji. Czy pan poseł w tej sprawie? Jeśli tak, to proszę bardzo.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Tak panie przewodniczący. Można mieć w sprawie tej informacji takie lub inne zdanie. Ja akurat mam o niej generalnie zadnie nienajgorsze. Mamy jednak sprawę odroczenia decyzji, którą właśnie przegłosowaliśmy. W związku z tym ci, którzy mają zróżnicowane zdanie, tzn. uważają, że bez zakończenia procesu postępowania sądowego nie należy sprzedawać samolotu Tu-154 o numerze bocznym 102, ale poza tym nie mają większych zastrzeżeń do tej informacji, znajdują się w dość trudnej sytuacji. W związku z tym zgłaszam wniosek o to, żeby odroczyć głosowanie nad tą informacją do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dobrze. Zgadzam się. Jest to mocny argument. Przyjmuję go. W związku z tym nie poddam pod głosowanie wniosku o przyjęcie informacji. Odroczymy to do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy. Rzeczywiście, argument pana posła jest trudny do zbicia. Nie ma zresztą potrzeby, żeby z tym argumentem polemizować. Przyjmuję ten argument i odsuwam to głosowanie.

Jeżeli będą jeszcze jakieś sprawy bieżące, to przekazuję prowadzenie obrad pani posłance Zakrzewskiej. Proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Są sprawy bieżące. Zgłasza się pani poseł Butryn. Bardzo proszę. Proszę o pozostanie na sali.

Poseł Renata Butryn (PO):

Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, ja chciałabym zapoznać Komisję ze stanowiskiem pani rzecznik praw obywatelskich. Jak państwo pamiętają, Komisja Obrony Narodowej zajęła w tej sprawie stanowisko. Nie był to dezyderat, ale stanowisko Komisji Obrony Narodowej z dnia 28 lipca 2011 r., a więc jeszcze z poprzedniej kadencji Sejmu, skierowane do pani rzecznik w sprawie przyznania jej 2,5 mln zł na zorganizowanie biura zastępcy rzecznika praw obywatelskich do spraw żołnierzy. Niestety, te pieniądze nie zostały przyznane pani rzecznik. W związku z tym pani rzecznik nam odpowiedziała. Tę odpowiedź złożyłam na ręce pani posłanki Zakrzewskiej.

W tej odpowiedzi jest następująca konkluzja: „Chciałam podkreślić, że nie ustaję w staraniach o powołanie zastępcy do spraw żołnierzy. Biuro Rzecznika Praw Obywa-

telskich poczyniło już odpowiednie przygotowania organizacyjne. Natomiast 3 lutego 2012 r. na posiedzeniu senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji poinformowałam, że ponownie wystąpię o środki na ten cel w projekcie budżetu rzecznika praw obywatelskich na 2013 r.”.

Myślę, że dziś lub na następnym posiedzeniu Komisji powinniśmy przygotować ponownie nasze stanowisko w tej sprawie, ponieważ jako Komisja do czegoś się zobowiązaliśmy. Coś przegłosowaliśmy. Powinniśmy być w tej sprawie konsekwentni i wspierać panią rzecznik w tych działaniach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pani poseł przygotuje projekt takiego stanowiska Komisji. Dobrze?

Poseł Renata Butryn (PO):

Dobrze, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, następne posiedzenie Komisji będzie poświęcone Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Później posiedzenie marcowe będzie dotyczyło oceny prezydencji w zakresie bezpieczeństwa. Są to dwa tematy, które czekają nas w najbli9ższej przyszłości.

Dziękuję państwu bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji Obrony Narodowej.